

MINISTERSTWO  
SPRAW WOJSKOWYCH  
w Warszawie.

4 1920

Wyłącznie  
dla  
registratury! T.

Liczb ..... dn. .... / .....	Poprzednie akta w tej samej sprawie. Licz. .... Licz. .... Licz. ....	Akta pomocnicze (podobne lub identyczne) Licz. .... Licz. .... Licz. ....
------------------------------	---	---

Przedmiot:

*Saupturja*

Pilne — Telegram:

Referent .....  
Kier. Refer. ....  
Szef Wydz. ....  
Szef Oddz. } .....  
Szef Depart. }

Zezwalam:  
Szef Szt. Gen. ....  
„ Admin. ....  
„ Wojsk. Kontr. Gen. ....

Zezwalam:  
Minister .....

Tem samem załatwiono akt Licz. ....

Przesłać do zaopiniowania współpracy podpisu do:

Po zaopiniowaniu współpracy, podpisie przesłać do:

Tajne.

4/487

Pułkownik K.S.Dr.STEIN.

Naczelne Dowództwo W. P.

(SZTAB GENERALNY)

Szefostwo Sądownictwa polowego

Otrzymano dn. 24-VIII-20r.

Nr

74 237 / Sąd Tajne

NACZELNEGO WODZA WOJSK POLSKICH

DO

w miejscu postoju

przez

Naczelne Dowództwo Sztab Generalny

Szefostwo Sądownictwa Polowego

Z A Ż A L E N I E .

Rozkazem Nacz.Dow.z dnia 10.8.b.r. Nr.6797/20. Sąd zostałem zamianowany Referentem Sądowo - prawnym Dowództwa frontu północnego w miejsce p.o.referenta majora K.S. dr.MACKIEWICZA, któremu polecono tym samym rozkazem objęcia referatu sądowo - prawnego V. Armji.

Powołany rozkazem doręczono mi w dniu 18.8.b.r. o godz.18. m.30. w Szefostwie Sądownictwa polowego przy Naczelnym Dowództwie z poleceniem objęcia służby zaraz w dniu następnym.

Na skutek tego udałem się dnia 19.8.b.r. przedpołudniem do kwatery Dowództwa frontu północnego, by zameldować się osobiście u Dowódcy do służby. Ponieważ z powodu zajęć Dowódcy nie mogłem doczekać się na audycję, przeto by nie tracić czasu wstąpiłem do biura p.o.referenta sądowo - prawnego majora MACKIEWICZA, by otrzymać od niego wstępne informacje potrzebne dla następnego objęcia służby.

Major MACKIEWICZ oznajmił mi na wstępie, że nie może mi oficjalnie udzielić żadnych informacji, ponieważ ani Dowództwo frontu północnego, ani on rozkazu mianującego mnie referentem sądowo - prawnym frontu nie otrzymali - ponieważ zaś prywatnie wie o wydaniu takiego rozkazu, przeto prywatnie mnie może w sprawach mnie potrzebnych informować, zresztą / zaznaczył dr.MACKIEWICZ / nie jest mu jeszcze wiadomo, jak się „ odniesie p.Generał HALLER do

odnośnego rozkazu.”

Przy takim postawieniu rzeczy zaniechałem wypytywania majora dr.MACKIEWICZA o tok spraw referatu, a zapytałem go tylko jak dawno pełni służbę w referacie; odpowiedział, że „ od czasu istnienia frontu ” gdy poprosiłem o bliższe określenie czasu odrzekł wysoce niesubordynacyjnie „ od czasu istnienia Państwa Polskiego ”

Treść powyższej rozmowy z p.majorem Dr.MACKIEWICZEM zaraportowałem bezzwłocznie ustnie i pisemnie w Szefostwie Sądownictwa polowego Nacz.Dow., gdzie otrzymałem załączone tu pismo do Dowództwa frontu północnego z poleceniem wręczenia takowego p.Generałowi HALLEROWI przy sposobności zameldowania się do służby wraz z odpisem rozkazu na wstępie cytowanego.

O godz.16-ej tegoż samego dnia udałem się powtórnie do kwatery Dowództwa frontu północnego i wyczekiwałem na przybycie generała broni HALLERA.

Pan Generał przybył o godz.17-ej m.30., zauważył mnie w pokoju osobistego adjutanta, gdyż mnie na mój ukłon powitał, przyjął szereg interesantów, również na niego oczekujących, a następnie zawezwał telegraficznie majora dr.MACKIEWICZA, z którym dłużej konferował, wreszcie o godz.18-ej przywołał mnie do siebie.

Panu Generałowi zameldowałem się następującymi słowy: „ Panie Generale, melduję posłusznie, że rozkazem Naczelnego Wodza z 10. b.m. zostałem mianowany referentem sądowo - prawnym Dowództwa frontu.Rozkaz otrzymałem wczoraj wieczór, dziś melduje się do służby. ”

Pan Generał stojąc przy swem biurku nie dosłuchując ostatnich słów mego służbowego meldunku, głosem podniesionem do tego stopnia, że mógł być w sąsiednich ubikacjach słyszany, zawołał uniesiony do najwyższego stopnia „ a ja pana nie przyjmuję, gdyż nie mam do pana żadnego zaufania”, w takich warunkach współpraca nasza jest niemożliwa - pan uciekłeś z Paryża, gdyż wyjechał pan bez mojego zezwolenia i wiedzy do kraju, zrozumie pan, że zaufania do pana nie mam.Zresztą pan major dr.MACKIEWICZ ma tu zaczęte własnie roboty, nawet pewną sprawę oficerską..... Czy się mnie kto pytał, czy ja pana tu chcę ?..A przecież mam do tego prawo..”

Poprosiłem pana Generała zaskoczony i wburzony takim ~~postępowaniem~~ przyjęciem, o ~~oddanie~~ poddanie mnie do dyspozycji Nacz.D-twa jaknajprędzej, zaznaczając, że żadnych starań o przydzielenie mnie do Dowództwa frontu północnego nie czyniłem, lecz otrzymawszy taki rozkaz, jako żołnierz wypełnić go musiałem. Pan Generał oznajmił mi na to „właśnie pismo o postawienie pana do dyspozycji jest przygotowane i odejdzie”

Wychodząc z gabinetu pana Generała natknąłem się w pokoju adjutanta na majora K.S.MACKIEWICZA oczekującego oczywiście na załatwienie mnie przez Gen.HALLERA.

O tem „załatwieniu” złożyłem tego samego dnia w Szefostwie Sądów polowych Nacz.Dow.o godz.19.m.45. pisemny krótki raport.

Zaznaczam w tym miejscu, że zarzut uciekinierstwa, a więc dezercji z Paryża, uczyniony mi przez p.Generała HALLERA dotyczy następującej sprawy. Służąc po ~~prawym~~ przesileniu w Legjonach Polskich w b. armji austryjackiej, popadłem w niewolę włoską, skąd przedostałem się do b.armji Generała HALLERA, najpierw we Włoszech, a później we Francji.- Ponieważ siedmiomiesięczny brak wiadomości o żonie i dziecku w kraju, poddanie mnie przez p.Generała HALLERA w Sądzie Wojennym w Paryżu pod komendę znacznie młodszego i służbą i wiekiem oficera, wreszcie niemiłe osobiste stosunki w Sztacie armji i polityka polskiego komitetu narodowego w Paryżu rozstrajały mnie tak nerwowo, że nie czułem się zdolny do żadnej pracy, - przeto prosiłem p.Generała HALLERA kilkakrotnie przy raportach, by zechciał odesłać mnie do kraju, gdzie mogę skuteczniej i dla swoich pracować. P.Generał wzdragając się początkowo uległ wreszcie moim prośbom i zezwolił na wyjazd zarządzając <sup>(nie)</sup> wystawienie załączonego tu pisma.

Na podstawie tego pisma otrzymałem z francuskiego Ministerjum Wojny legalne dokumenta podróży, na mocy których przybyłem do Warszawy dnia 11.IV.1919r., odmeldowawszy się u Gen.GALLERA, który korzystając z mej jazdy prosił mnie o doręczenie listu Jego żonie i bratu. Po przyjeździe do Warszawy zameldowałem się u Szefa Departamentu Wojskowo - Prawnego M.S.Wojsk. do służby jako oficer łącznikowy Armji Generała HALLERA, otrzymałem jednak oświadczenie, że jako taki jestem zbędny i że w czasie mej nieobecności w kraju zastrzeżenie dla mnie przy Sądzie Wojskowym O.G.W. miejsce sędziego orzekającego.

Istotnie Dekretem Naczelnego Wodza z dnia 15.IV.1919r. mianowany

zostałem sędzią orzekającym i stanowisko moje objąłem pełniąc w tym charakterze służbę do dnia 18.8.1920r. nieprzerwanie, zastępując nadto jako najstarszy stopniem Szefa Sądu W.O.G.W.

1/ Ponieważ w tej mojej służbie, podobnie jak i każdej poprzedniej nie załsużyłem na żadną choćby najlżejszą karę, lecz przeciwnie zawsze na każdym powierzonym mi stanowisku zyskałem uznanie moich przełożonych i szacunek podwładnych,

2/ ponieważ zjednałem sobie z tego powodu najzupełniejsze zaufanie tak Szefa Korpusu Sądowego, jak i Ministra Spraw Wojskowych, a ostatnio Naczelnego Dowództwa, które uznało za odpowiednie powołać mnie na odpowiedzialne stanowisko referenta prawnego frontu i temsamem inspektora 17-tu Sądów polowych,

3/ ponieważ otrzymawszy to powołanie szedłem do pracy pełen najlepszych intencji i planów zreorganizowania sądów polowych oraz dostosowania ich funkcjonowania do potrzeb wielkiej chwili,

4/ ponieważ jestem oficerem sztabowym jednym z najstarszych w moim korpusie i nie tylko mam prawo, ale muszę wymagać zawsze odpowiedniego traktowania od każdego bez ~~względu~~ na jego stanowisko,

5/ ponieważ jestem żołnierzem przyzwyczajonym do ścisłego pełnienia rozkazów i dlatego meldowałem się do służby w D-twie frontu północnego zgodnie z otrzymanym tak mnie jak i D-two frontu wiążącym rozkazem,

6/ ponieważ dalej uczyniony mi przez Generała zarzut ucieczki jest z gruntu nieprawdziwy jak to z załączonego dokumentu wypływa,

7/ ponieważ wreszcie zajście miało miejsce w widocznym porozumieniu z majorem dr.MACKIEWICZEM, a więc z wiedzą oficera młodszego odemnie stopniem i dużo młodszego wiekiem przez co względy dyscypliny służbowej na szwank zostały narażone, - przeto czuję się osobiście dotknięty na honorze przez p.Gen.HALLERA:

a/ przez ton, w jakim do mnie z racji meldunku przemawiał - ton jakiego ja nie używałem nigdy, nawet do nieinteligentnego szeregowca;

b/ przez nieuzasadniony niczem brak zaufania do mej osoby jako sędziego wojskowego i oficera,

c/ przez niepoparty niczem zarzut ucieczki,

d/ przez zdezwuowanie mnie wobec zazdrosnego widocznie o

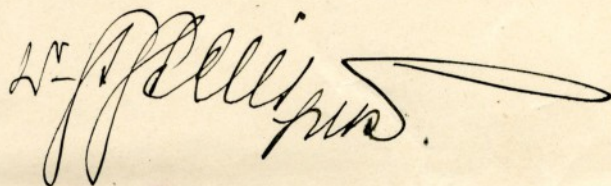
stanowisko młodszego oficera.

Stanowisko moje zawdzięczam tylko mojej pracy, a nie zasługom innych i zbiegowi wypadków i na tym punkcie jestem ambicjonowany. ~~to~~ Zdaje mi się, iż mam prawo tak ze względu na mój stopień wojskowy i wiek, jak i moje wyższe wykształcenie i wychowanie wymagać od ludzi choćby w hierarcji wojskowej i społecznej wyżej postawionych traktowania mnie w sposób mojego honoru i ambicji nie poniżający.

P. Gen. HALLER pozwolił sobie w stosunku do mnie na akt wysoce mnie krzywdzący przy zbagatelizowaniu wyższego rozkazu.

Wobec tego na zasadzie art. 1 i 2 przepisów o zażaleniach / Dz. R. W. Nr. 4. z dnia 17. 2. 1920 r. / w czasokresie art. 6 tychże przepisów żalę się z prośbą o danie mi satysfakcji.

3. załącz.



GAŁCZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L. Dz. 4787 dnia 9/12 1920 r.  
załącz. Wydział.

Dr. Steu

Stenowisko moje zawieszam tylko wtedy, a nie na-  
incom innych i zbiegnięć, jak to ma być, i nie ma prawa tak na względy na-  
bicjony, że jako nie, i nie ma prawa tak na względy na-  
ktę etapem wojenny i wojny, jak i moje wyznanie wyznaczenie i  
wyczerpie wyszedł od tego, choćby w hierarchii wojennej i spo-  
żaczny w tej postawie, traktowania mnie w sposób tego ho-  
nowy i zabił nie godziwy.  
P. Gen. HALLER, który nie w sposób do mnie na ten wysoce  
mnie krzywdzący przy sposobności wyjątkowego rozkazu.  
Wobec tego na kasację art. 1. i 2. przysądów o sędziach  
\ Dr. H. W. Nr. 4. z dnia 17. 12. 1909. \ w sprawie art. 6. tychże  
przepisów należą się z przyczyn o danie mi satysfakcji.

№ 7219/20 Sąd

Poczta pol. 53, dnia 19/VIII/1920r.

Dowództwo Frontu północnego.

Wedle meldunku pułkownika Dr. Steina, mianowanego rozkazem Nacz. Dow. z 10/b.m. Nr. 6797/20/Sąd. Referentem Sądowo-prawnym Dtwu Frontu Północnego, - nie mógł tenże objąć swej służby od pełniącego tymczasowo obowiązki Referenta Sądowo - Prawnego mjr. Mackiewicza, albowiem ten ostatni zasłaniał się brakiem w Dtwie Frontu odnośnego rozkazu Nacz. Dow.-

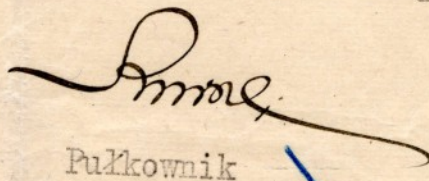
Wspomniany rozkaz Nacz. Dow. Nr. 6797/20/Sąd. ekspedjowano stąd jeszcze dnia 12 b.m.

Mjr. Mackiewiczowi oznajmiłem przed kilkoma dniami ustnie treść tego rozkazu tak co do nominacji pułk. Dr. Steina, - jak i co do nominacji mjr. Mackiewicza Szefem Referatu Sądowo-prawnego Dtwu 5-ej Armii

Dla uniknięcia dalszej zwłoki w prawidłowym toku służby wręczam pułk. Dr. Steinowi odnośny rozkaz Nr. 6797/20/Sąd. z poleceniem doręczenia go Dtwu Frontu Północnego.

W ślad za tem proszę o zarządzenie, ażeby mjr. Mackiewicz bezzwłocznie odszedł na przeznaczone mu miejsce służbowe, gdzie jest koniecznie potrzebny.-

Szef Sądownictwa polowego

  
Pułkownik

30/11/20



*30/03/19*

ARMEE POLONAISE.

-----

ETAT-MAJOR.

-----

2-me Bureau.

*1503*

N°-----/2B.

Paris ,le 27 Mars 1919.

Le Général H A L L E R

Commandant en Chef l'Armée Polonaise

à

M. le Général A R C H I N A R D

Chef de la Missions Franco-Polonaise

J'ai l'honneur de vous demander de bien vouloir faire envoyer en Mission en POLOGNE le Lieutenant STEIN Stanislaw de l'Armée Polonaise et de le faire mettre en route ,Mardi -I-er Avril.

Cet officier sera détaché définitivement en POLOGNE, en service de liaison avec le Conseil de Guerre polonais et la gendarmerie;

Cet officier restera en POLOGNE et aura droit aux indemnités coutumières .

Signé: PERCHENET. >

Four Copie conforme

Le Chef du 2° Bureau



Nr. 6792/20 Sąd

6792

Początek polowa 53, dnia 10/VIII/1920

Dowództwo Frontu Północnego

30/2021

- W związku z rozkazem Nr. 41.000/IV. z dn. 7.VIII.1920.
- 1/. Mianuje się referentem sądowo-prawnym D-twa frontu północnego pułk. K.S. Dr. Steina, postawionego przez N.S. Wojsk. Naczelnemu Dowództwu do dyspozycji, czasowego zastępcę Szefa Sądu wojsk. O.G. Warszawa.
  - 2/. Mianuje się referentem sądowo-prawnym Dowództwa frontu środkowego dotychczasowego referenta sądowo-prawnego D-twa frontu półn.wsch. ppułk. K.S. Dr. Morawskiego.
  - 3/. Funkcje referenta sądowo-prawnego Dcy frontu południowego spełniać będzie czasowo szef referatu sądowo-prawnego D-twa 6-ej armii ppułk. K.S. Dr. Hołobut.
  - 4/. Mianuje się szefem sądowo-prawnym D-twa 5-ej armii majora K.S. Dr. Mackiewicza, sprawującego dotychczas obowiązki referenta sądowo-prawnego D-twa frontu północno-wschodniego. Dotychczasowy jego personal pomocniczy przechodzi również do referatu sądowo-prawnego D-twa 5-ej armii. Obsada personalu referatów sąd.-prawn. D-tw. 1-ej, 2-ej, 3-ej, 4-ej i 6-ej armii pozostaje bez zmiany.
  - 5/. Z powodu zniwienienia Dowództw Okręgów etapowych dotychczasowe Sady polowe D.O.S. przybiorą nazwę Sądów polowych etapów odnośnych armii, a w szczególności:  
Sąd polowy O.S. 1-ej armii - Sąd polowy etapu 1-ej armii  
Sąd polowy O.S. 2-ej armii - Sąd polowy etapu 2-ej armii  
Sąd polowy O.S. 3-ej armii - Sąd polowy etapu 3-ej armii  
Sąd polowy O.S. 4-ej armii - Sąd polowy etapu 4-ej armii  
Sąd polowy O.S. 5-ej armii - Sąd polowy etapu 5-ej armii  
Sąd polowy O.S. 6-ej armii - Sąd polowy etapu 6-ej armii
  - 6/. Tworzy się Sąd polowy etapu 2-ej armii Szefostwo Sądu obejmie ppułk. Lukas, postawiony przez N.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. D-twa dotychczasowy Szef Sądu wojsk. O.G. Grodno.  
Przydzieleni: Por. Froniewicz Mładysław z Sądu wojsk. O.G. Warszawa,  
Ppor. Braun Zygfryd z Sądu wojsk. O.G. Grodno w Łodzi,  
Ppor. Dr. Bondi z Sądu wojsk. O.G. Grodno w Łodzi,  
wszyscy oddani przez N.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dow.  
Wymienieni odejdą na nowe miejsca służbowe ze swymi protokolantami.  
Kancelarię Sądu utworzy ppułk. Lukas z części personalu kanc. Sądu wojsk. O.G. Grodno.
  - 7/. Tworzy się Sąd polowy etapu 5-ej armii. Szefostwo Sądu obejmie ppułk. K.S. Jankowski, postawiony przez N.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dow., dotychczasowy sędzia orzekający Sądu wojsk. O.G. w Grudziądzu.  
Przydzieleni: Ppor. Podolecki Bronisław z Prokuratury wojsk. O.G. Lwów  
Ppor. Horodyski Wiktor z Sądu wojsk. O.G. Lublin,  
Ppor. Tournelle Henryk z Prokuratury wojsk. O.G. Kraków,  
wszyscy oddani przez N.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dow.  
Wymienieni odejdą na nowe miejsca służbowe ze swymi protokolantami.  
Kancelarię Sądu należy utworzyć z siły pisarskich, które w tym celu winno przydzielić D-two armii.
  - 8/. Prawa Zwierników Sądowych dla Sądów polowych etapów armii nadaje się dla Sądu pol. etapu 1-ej armii - kwatermistrzowi 1-ej armii ppułk. Młodkianowskiemu, wzgl. każdorazowemu następcy;  
dla Sądu pol. etapu 4-ej armii - kwatermistrzowi 4-ej armii ppułk. Kamińskiemu, wzgl. każdorazowemu następcy.  
dla Sądu polowego etapu 6-ej armii - kwatermistrzowi D-twa frontu południowego pułk. Zemankowi, wzgl. każdorazowemu następcy;  
dla Sądów polowych etapów 2-ej, 3-ej i 5-ej armii, w braku przy tych armiach kwatermistrzów - prawa te wykonywać będą dowódcy armii.  
Wymienieni zwiernicy sądowi - w interesie sprężystego funkcjonowania sądownictwa doraźnego - zatwierdzić pełnomocnictwa, którymi dla poszczególnych ekspozytur Sądów polowych zostali ustanowieni przez poprzednich Zwierników Sądowych ich zastępcy w tych funkcjach.
  - 9/. Tworzy się Sady polowe:  
a/. Na czas isnienia dla brygady podpułk. Kopy / wyjątkowo / Szefostwo Sądu obejmie Kpt. M.S. Dr. Gładki Szefostwo Sądownictwa pol. Nacz. Dowództwa-przydzieleni: Ppor. Dr. Maczkowski z b. Nadzw. Saju. wojsk. Kom. śledczej; Ppor. Dr. Zieliński Konrad z Sądu wojsk. O.G. Warszawa, oddany przez N.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dowództwa - potrzebnych protokolantów i siły kancelaryjne przydzieli: D-two brygady ze swego personalu podoficerskiego.  
b/. dla 7-ej brygady rezerwowej / wyjątkowo / Szefostwo Sądu obejmie

2/

~~Włk~~ kpt. K.S. Charkampowicz Bolesław oddany przez M.S. Wojsk. do dyspo-  
Naczelnego Dow., dotychczasowy sędzia śledczy w Ekspozeturze lwow-  
skiego Sądu wojsk. O.G. w Przemyślu.

Przydzieleni: Ppor. Niemirysz Stanisław z Sądu wojsk. O.G. Warszawa  
Ppor. Surewicz Władysław z Sądu Wojsk. O.G. Warszawa,  
oddani przez M.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dtw. Wymienieni odejdą  
na nowe miejsca służbowe wraz ze swymi protokolantami. Potrzebne-  
siły kancelaryjne przydzielają Dtwo Brygady.  
c/ dla brygady syberyjskiej : / wyjątkowo / Szefostwo Sądu obejmie  
opt. K.S. Garbusiński ze Sądu wojsk. O.G. Warszawa, oddany przez M.S  
Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dtw.

Przydzieleni : por. K.S. Szluha Roman ze Sądu wojsk. O.G. Kielce.  
por. K.S. Radwański ze Sądu Wojsk. O.G. Warszawa, od-  
dani przez M.S. Wojsk. do dyspozycji Nacz. Dtw. Wymienieni odejdą  
na nowe stanowiska służbowe ze swymi protokolantami. Potrzebne siły  
kancelaryjne przydzielili Dtwo Brygady.

10/ Na wypadek taktycznego rozdzielenia 9-ej Dyw. piech. winien Sąd polo-  
wy 9-ej Dyw. piech. bezzwłocznie wydzielić ze siebie ekspozyturę  
dla 18-ej Bryg. piech. - sam zaś winien pozostać przy 17 -ej Bryg.  
piech. tak, by z chwilą połączenia się obu Brygad sąd z powrotem  
stanowił jedną całość.-

Zwierzchnik Sądowy Sądu pol. 9-ej Dyw. piech. winien zamianować Do-  
wódcę 18-ej Bryg. piech. swoim Zastępcą w rozumieniu § 31p.k.w.

< Wszyscy nowo przydzieleni odejdą bezzwłocznie na swe stanowiska  
służbowe.

Referenci Sądowo prawni Dowództw frontów i Szefowie Refarátów Sądowo  
prawnych Dtw. armji przypilnują wykonania i złożą o tem meldunki.-


Za Naczelnego Wodza

< Za zgodność:

2-gi Zast. Szefa Sztabu Gen. i Gł. Kwat.

Szef Sądownictwa polowego

podpisał Norwid - Neugebauer

  
Pułkownik >

Generał podporucznik >

L. 909. / V. 14.

Do

Szefa Sztabu Generalnego  
do rąk własnych


w/m.

Zameldowano mi, że dziś zgłosił się do Ref. Sądowo-Praw. Dow. Frontu Północnego Płk. Sztajn celem objęcia Szefostwa tego Referatu od dotychczasowego Szefa Ref. Mjr. Mackiewicza, który podobno zostaje przeznaczony na Szefa Ref. Sąd. Prawn. 5-ej Armji. -

Zmiana ta miała nastąpić z rozkazu Nacz. Dow. bez porozumienia się jednak ze mną. -

Jestem wobec tego zmuszony prosić o powstrzymanie tego zarządzenia z pewnych osobistych powodów odnośnie do nowego Referenta, z którym współpraca dla mnie jest niemożliwą. Sądzę, że zmiany w obsadzie tak ważnych stanowisk w moim sztabie bez liczenia się z moimi pod tym względem zapatrywaniami są niewskazane, tem bardziej, że Mjr. Mackiewicz jest pod każdym względem na miejscu i posiada zupełnie moje zaufanie. -

Wobec tego aż do rozstrzygnięcia zatrzymuję nadal Mjr. Mackiewicza. -



Gen. Broni i D-ca Frontu.

stap.  
Zasadniczo: Kuciel wymiany Stajna (Godlewicki)  
Kuciel - Mackiewicz odpowiedzialności (Betsch)  
Kuciel - Mackiewicz odpowiedzialności (Stajna)  
Kuciel - Mackiewicz odpowiedzialności (Stajna) (zamiennie)

Port Chlennow  
M. Stawinski Gredy  
Pisinski  
Kempel } 1.4

---

Latinski } 5  
Balinski } ✓

---

Murkiewicz do  
dyp. dew. Frontu  
z Kalininkiem ✓

---

Kawinski } gona  
Klesberg } gony  
} pacy

---

III ✓

16.  
Rostkowski  
Manus 3 marks

Wasyly' gady  
Franciszki  
Dr. Baracki Komski

*[Faint signature]*

T A J N E !

Warszawa dnia 20 września 1920 r.

527  
L.B...../CAB.

DO

NACZELNEGO DOWODZTWA WOJSK POLSKICH

przez Adjutanturę Generalną

W W A R S Z A W I E .

Na zezalenie przesłane mi do oświadczenia się pismem L.Dz.  
4748/T 1 przedkładam następujące oświadczenie przy zwrocie  
aktów.-

*J. S. Haler*  
General Broni.

*Haler*

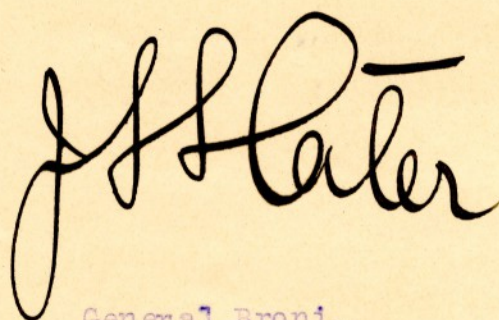


4. Mając organ nowy silny wyrobiony długoletnią służbą wojskową i frontową niepotrzebuje głosu podnosić i nigdy w stosunkach służbowych nikt na to się nie uskarżał, a zresztą najlepszym dowodem, że nikt niczego nie słyszał w innych ubikacjach, w każdym razie po powiedzeniu mu, że zrozumie iż nie mając do niego zaufania z powodu opuszczenia przez niego armji (nie pamiętam użytego słowa) współpraca staje się niemożliwa, gdyż polega na wzajemnym zaufaniu, przystąpiłem do niego i rozmawiałem z nim stojąc tuż obok, a nawet całkiem spokojnie przyjąłem sprostowanie pułk. Dra STEINA do wiadomości odnośnie do sposobu opuszczenia armji. A zatem miał wtedy pułk. Dr. STEIN możność wyjawienia swojej pretensji honorowej rzeczywiście w szczyry wojskowy sposób bezpośrednio, ale tego nie uczynił, choć rozmawialiśmy o tem a ja mu przypominałem, że gdy wyjechał bądź co bądź służbowo z Francji do Polski, już więcej nie dbał o armję do której de facto należał a o przydziale jego przez władze wyższe nie uwiadomił mnie.
5. ad 7. Niewojskowym, zupełnie nie licującym z karnością, nawet śmiesznym, lecz niestety przykre światło rzucającym na oskarżyciela jest twierdzenie o widocznym porozumieniu z mjr. Dr. MACKIEWICZEM - wyrazam tylko żywe oburzenie z powodu takiego oskarżenia na jakie sobie pozwolił w adwokackim stylu pułk. Dr. STEIN.. Nie mogąc polemizować stwierdzam tylko, że wobec wysłania służbowego przedstawienia do Naczelnego Dowództwa z prośbą o pozostawienie mjr. DR. MACKIEWICZA na dotychczasowym stanowisku, wydałem rozkaz pozostania w Dowództwie Frontu aż do decyzji Naczelnego Dowództwa.
6. ad 7a-d. dałem odpowiedź w punktach poprzednich i wyrazam tylko zdziwienie, że oficer i sędzia wojskowy wysokiego stopnia tak mało okazuje zrozumienia dla wojskowego służbowego postępowania i szczerego jasnego wypowiedzenia się bezpośrednio, co nigdy nie może dotknąć nawet najsubtelniejszego honoru wojskowego i oficerskiego; a tylko ułatwia wzajemny stosunek przełożonego i podwładnego. A chyba Gen. HALLER jest dosyć znanym z przystępności



i uczuciowości, a więc byłby natychmiast zareagował, gdyby pułk. Dr. STEIN, który natychmiast sprostował niektóre moje powiedzenia polegające na niedokładnym upamiętnieniu sobie całej sprawy, a najmniejszym wyrazem nie zaznaczył swoich pretensji, lecz dopiero po dobrym namyśle dnia 24. sierpnia, a zatem w 5 dni później wniósł zażalenie, w którym w tonie zupełnie nie wojskowym, urągającym najprymitywniejszym pojęciom o dyscyplinie rzuca oskarżenia bezpodstawne na wyższego generała.

Takie postępowanie i taki brzydki ton pisma pułk. Dra STEINA nie może chyba zwiększyć zaufania, lecz przeciwnie dodaje do mojej opinii o tym oficerze jeszcze jedno doświadczenie, że nie posiada on wcale wojskowego sposobu myślenia.-



General Broni.

(30) 27/8 B

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

SZTAB GENERALNY.

Poczta pol. 53 dn. 22.8.1920 r.

2 Zastępca Szefa Szt. i Gł. Kwat.

Do Gen. C. W. n. 920  
28  
" )

W odpowiedzi na pismo Pana Generała Latini-  
ka z dnia 26.8. melduję że:

Stan faktyczny przedstawiał się następująco:

1. Z rozkazu Szefa Sztabu Generalnego prze-  
naczyłem z zarekwirowanych przez 1.-Armję samochodów  
osobowych, 2 odpowiednie dla Dowódcy 5 Armji, 2 dla Gen.  
KRAJEWSKIEGO i 2 dla Grupy Artylerji, razem 6 samochodów.
2. Upoważniony do odbioru tych samochodów  
kapitan SCHMIDT Dca 5-ego Dyonu Samochodowego napotkał  
na tego rodzaju trudności, że przez 3 dni nie był w sta-  
nie tych otrzymać tych samochodów, aczkolwiek stały w ga-  
rażu 1-ej Armji.

3. Aby jaknajspieszniej zaopatrzyć 5-tą Armję  
nie posiadającą wówczas mimo rozpoczynającej się akcji,  
ani jednego samochodu, i aby kres położyć tym trudnoś-  
ciom wydałem załączony rozkaz Nr. 41977/IV, który podkreś-  
liłem wobec Kwatermistrza 1-ej Armji telefonicznem wy-  
jaśnieniem, zwracając uwagę na ważność i pilność załat-  
wienia tej sprawy, której nie załatwienie mogłoby za so-  
bą pociągnąć daleko idące konsekwencje, jak również za-  
naczyłem, iż istnieje we wszystkich armjach szkodliwa  
sada "nic nie dawać a wszystko brać" i pod tym względem

verte

dążyć wszelkimi możliwymi drogami do niewykonania słusznych rozkazów władz przełożonych, a pokrywać samowolę podwładnych organów.

4. Odnosnie do sprawy "Cadillac" a" p. Generał LATINIK nie przedłożył Naczelnemu Dowództwu żadnego zapotrzebowania na ten samochód, przyczem dodaje, że 1-sza Armja nie miała trudności w zatrzymaniu dla Dowództwa Armji i dla Dywizji 9 samochodów osobowych i 18-tu ciężarowych z pośród zarekwirowanych i, że między zatrzymanymi znajduje się samochód "Cadillac" wówczas nieczynny obecnie już uruchomiony i przydzielony do Generała LATINIKA.

W chwili zarządzonego przydziału znajdowało się w Armji 1-ej około 10 czynnych samochodów osobowych

Zatem wszystkie zarządzenia moje, jako Głównego Kwatermistrza są prawne i podstawowe.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę Pana Szefa Sztabu Gen. na sposób formułowania pisma przez Gen. LATINIKA:

Nie dość, że nie wykonywano rozkazu przez 3 dni, ani nie odniesiono się w tej sprawie do miarodajnych władz, jednak usłuchano powiedzeń nie znanych mi czynników, niższych oficerów, które w wymienionym piśmie treści nie miały miejsca.

Dalej, jeżeli jestem Głównym Kwatermistrem mam prawo formowania pewnych rozkazów, zarządzeń oraz przedkładać podkreślać konsekwencje służbowe do wszystkich podwładnych organów, i te Instytucje Wojskowe muszą rozkazy wykonać, mogą natomiast wnosić zażalenie, za które znowu jestem gotów zobowiązany odpowiadać.

Natomiast jest niezrozumiałe dla mnie, nawet ja-  
ko dla młodszego oficera, że dowódca Armji w całej  
sprawie bezpośrednio ze mną się nie porozumiewał, <sup>natomiast przede</sup> "ni-  
zniesie" ani "nie jest przyzwyczajony" do podobnego  
tonu. <sup>Czy chodzi o rozkaz wydany? Czy też o protokoły jakieś niema-  
jące.</sup> Stwierdzam, że ton ten nie miał miejsca.

Proszę o dochodzenie i ukaranie winnych - oraz ws-  
zanie dróg służbowych, któremi załatwia się przydział  
i zapotrzebowania Armji Polskiej.-

2 Zastępca Szefa Szt. Gen. i Gł. Kw

*Wm. Kuczyński*  
Gen. ppor.

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P./SZTAB GENEALNY/

Poczta pol. 53. dn. 22. 8. 20.

ODDZIAŁ IV SEKCJA SAMOCHODOWA  
Nr. 41977/IV.

ODPIS.

DOWÓDZTWO I ARMII.

Z rozkazu Szefa Sztabu Gen. wydać niezwłocznie por.  
WAPINSKIEMU deoy 5 Dyonu Samoch. 6 samoch. osobowych według  
spisu w załączniku 2 dla Gen. KRAJOWSKINGO i Gen. SIKORSKIE-  
GO.-

Wykonanie meldować.-

Za zgodność:

Szef Sekcji Samochodowej

2 Zastępcy Szefa Szt. i Gł. Kwat.

/-/HORNID-NEUGEBBAUER

Gen. Ppor.

Major Adj. Szt.

DOWÓDZTWO 1. ARMJI

dn. 17. VIII. 1920. r., Gł. Poczta Pol. Nr. 1.

ODDZIAŁ V.

Nr. \_\_\_\_\_

Przy odpowiedziach powoływać się  
na powyższą liczbę i oddział.

Do

Naczelnego Dowództwa W.P. Sztab Gen.  
/:przez D-two Frontu Północnego :/

W A R S Z A W A

D-two I Armji zarekwirowało dla Nacz. Dow. W.P. 6. bardzo dobrych samochodów osobowych, a ponieważ w D-two I Armji nie było odpowiedniego samochodu, dlatego wyraziłem życzenie zatrzymania "Cadillaca", względnie jego wymianę. Na to kazał mi Gen. Norwid-Neugebauer powiedzieć, że jeśli natychmiast auto systemu "Cadillaca" nie oddam, to składa na mnie odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie operacji Armji Gen. Sikorskiego, a mego Kwatermistrza ppłk. Młodzianowskiego pada pod sąd za niewypełnienie rozkazu.-

?/ / Do takiego tonu, który mnie osobiście uraża, ani nie jestem przyzwyczajony, ani go nigdy nie zniosę i dlatego upraszam o danie mi odpowiedniej satysfakcji.

Dowódca I Armji

*Łasnik*

Generał Podpor.

Nr.	99655	W. P.
		1920 r.
IV		
Zaluz		

Gen. Kwaterm. referował siebie szybko.

19/8 *Rund*